

# Dwa plus jeden, Rock antidotum

Gdy ju&#380; wiesz, &#380;e wszystkiego masz do&#347;&#263;, ani je&#322;ow  
Gdy Ci boss utnie premi&#281; na z&#322;o&#347;&#263;, s&#322;ow  
Kiedy w&#322;a&#347;nie z pral  
Kiedy go&#347;&#263;, co dziewczyn&#281; Ci rwie, ma dwa metry i sze&#347;  
Gdy pech polubi Ci&#281;, nie odst&#261;pi na krok  
Niech dzi&#347; zag&#322;uszy go wybuchowy nasz rock, zdrowy nasz rock  
Gdy ju&#380; masz same si&#324;ce, bo los wybra&#322; Ciebie za cel  
Kiedy gzyms, kt&#322;ry z dachu ma spa&#347;&#263;, w Ciebie trafi&#263;  
Niechaj &#347;wiat, co zwariowa&#263; by chcia&#322;, nas nie wci&#261;ga  
Oto jest antidotum na z&#322;o, wybuchowy nasz rock

Ref. □Rock, rock, rock, nasz rock and roll

□Rock, rock, rock, nasz rock and roll

□Rock, rock, rock, nasz rock and roll

□Antidotum na z&#322;o

□Rock, rock, rock, nasz rock and roll

□Rock, rock, rock, nasz rock and roll

□Rock, rock, rock, nasz rock and roll

□Wytchnienie i grzech, ucieczka i &#347;miech

Gdy ju&#380; wiesz, &#380;e zacz&#281;&#322;o Ci i&#347;&#263;

Gdy ju&#380; jest tak genialnie, &#380;e punk podj&#261;&#263; drinkiem Ci&

Kiedy boss jest tak mi&#322;y, jak go&#347;&#263; o nazwisku Boy George

Panie blond swe u&#347;miechy Ci &#347;l&#261;, a&#380; podnieca si&#322;

Gdy fart polubi&#322; Ci&#281;, nie odst&#261;pi na krok

Raz dwa, Ty zwiewaj mu, tu Ci&#281; czeka nasz rock, zdrowy nasz rock

Gdy ju&#380; jest tak przyjemnie co dnia, &#380;e a&#380; robi si&#281; md&

Kiedy w kr&#261;g s&#322;yszysz g&#322;osy i wiesz, &#380;e podoba si&#322;

Niechaj &#347;wiat, co zwariowa&#263; by chcia&#322;, nas nie wci&#261;ga

Oto jest antidotum na z&#322;o, wybuchowy nasz rock

Ref.